Ruszają prace na alei Blachnickiego w Zagórzu. Jej ostatni odcinek przejdzie generalny remont. Droga zyska nową nawierzchnię, pas zieleni i drogę rowerową. Prace mają się zakończyć do września 2027 roku.

strona **2**

20
11.2026 r.
nr 19
(568)

nakład:
30 000 egz.

miejski kurier

SOSNOWIEC | redakcja@kuriermiejski.com.pl | Ukazuje się dwa razy w miesiącu | Wydanie cyfrowe na: www.kuriermiejski.com.pl

Wszystkie tajemnice kościoła pw. św. Joachima w Zagórzu w książce księdza MARCINA SŁODCZYKA



Tomasz Szymczyk

strona **6-7**

55 POMYSŁÓW NA DOBRY ZAWÓD



Tomasz Szymczyk

Kolejny raz Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego przy ul. Kilińskiego zorganizowało Festiwal Zawodów, podczas którego zaprezentowano ósmoklasistom wszystkie prowadzone tu kierunki kształcenia. Nauka w technikach znów cieszy się popularnością, a w ofercie sosnowieckich szkół każdy powinien znaleźć coś dla siebie.

strona **8**

PRZYJEŻDŻA MIKOŁAJ

Święty Mikołaj wyruszył już z Rovaniemi do Sosnowca. Znów zagości u nas jego Manufaktura.

strona **3**

KRYMINALNA MEDIATEKA

Nasi bibliotekarze szykują nie lada gratkę dla miłośników kryminałów. Czas na Zagłębiowski Konwent Kryminalny.

strona **12**

POJADĄ DO KRYNICY

Hokeiści ECZD Zagłębia Sosnowiec wygrali u siebie z Polonią Bytom aż 6:1, co zapewnia im udział w turnieju finałowym Pucharu Polski w Krynicy.

strona **11**

REKLAMA





Koniec z dewastacją toalet na dworcu?

Nowe bramki, płatności wyłącznie zbliżeniowe i monitoring. Takie rozwiązania wprowadzono przy toaletach w podziemnym pasażu dworca PKP w Sosnowcu. Inwestycja kosztowała ponad 51 tys. zł i ma przede wszystkim ograniczyć dewastacje, które od lat były problemem w tym miejscu.

Za montaż nowych bramek odpowiada Miejski Zakład Zasobów Lokalowych w Sosnowcu. Korzystanie z toalet kosztuje 2 zł, a opłatę można uiścić wyłącznie zbliżeniowo, za pomocą karty płatniczej. Rezygnacja z gotówki nie jest przypadkowa. Poprzedni automat płatniczy był regularnie niszczony. Zdarzało się, że zamiast monet wrzucano do niego żetony czy zapałki. Doszło nawet do sytuacji, w której złodziej wyrwał cały słupek wraz z urządzeniem i ukradł automat z pieniędzmi.

Problemem były nie tylko uszkodzenia urządzeń, ale również dewastacje samych sanitariatów, trudności z utrzymaniem ich w odpowiednim stanie i przebywanie w tym miejscu bezdomnych.

– Toalety były przez lata dewastowane, a utrzymanie ich w czystości stanowiło duży problem. Liczymy, że po zamontowaniu bramek warunki korzystania z sanitariatów się poprawią. Zależy nam na tym, by osoby, które z nich korzystają, mogły zrobić to w bezpiecznym i czystym miejscu – mówi Sylwia Mozes, dyrektorka Miejskiego Zakładu Zasobów Lokalowych w Sosnowcu.

Nowe zabezpieczenia mają nie tylko chronić przed wandalami, ale również zapewnić bezpieczeństwo użytkownikom. Obiekt jest objęty monitoringiem, nadzorem firmy ochroniarskiej oraz Straży Miejskiej. Bramki podłączono także do systemu przeciwpożarowego. W przypadku awarii zasilania zabezpieczenia mają umożliwić swobodne opuszczenie toalet.

Toalety znajdują się w przestrzeni, za którą odpowiadają zarówno miasto, jak i kolej. Choć utrzymanie sanitariatów na dworcach zwykle należy do PKP, w tym przypadku kwestie własnościowe sprawiają, że część obowiązków spoczywa na gminie.

Montaż bramek nie kończy jednak planowanych zmian. Miasto planuje kolejne prace związane z modernizacją toalet w przyszłym roku. Do rozwiązania pozostaje również problem wentylacji. Za jej naprawę odpowiadają PKP, które zobowiązały się do wykonania niezbędnych prac. **ST**

REKLAMA



BLACHNICKIEGO DO REMONTU



mat. UM Sosnowiec

Ulica zyska dwie jezdnie przedzielone pasem zieleni, a także drogę rowerową.

RUSZA WYCZEKIWANY REMONT OSTATNIEGO FRAGMENTU ALEI BLACHNICKIEGO. TO DOSKONAŁA WIADOMOŚĆ NIE TYLKO DLA KIEROWCÓW, ALE RÓWNIEŻ DLA PIESZYCH I ROWERZYSTÓW.

Tomasz Szymczyk

Przebudową objęty będzie kilometrowy odcinek od skrzyżowania z ul. Braci Mieroszewskich do wiaduktu nad ulicą 3 Maja. To ostatni fragment alei, który wymaga przebudowy i dopełnienie zmian w tej części miasta.

Pierwsza umowa na przebudowę tego odcinka została podpisana w październiku 2025 roku.

– Niestety, umowa z poprzednim wykonawcą musiała zostać rozwiązana. Musieliśmy ponownie ogłosić przetarg i podpisać umowę z nowym wykonawcą, co właśnie się stało – wyjaśnia Rafał Łysy, rzecznik prasowy UM w Sosnowcu.

Zakres robót pozostaje bez zmian. Blisko 400-metrowy odcinek al. Blachnickiego od ul. Braci Mieroszewskich do nowego ronda zyska nową nawierzchnię, a na całej długości zostanie wybudowany pas zieleni rozdzielający dwupasmowe jezdnie. Takie zmiany zdecydowanie poprawią bezpieczeństwo w tym miejscu. Kolejne nowości czekają na skrzyżowaniu Blachnickiego, Bohaterów Monte Cassino i Kisielewskiego. Kierowcy jadący od strony centrum Sosnowca nie będą mieli możliwości skrętu w lewo w ul. Bohaterów Monte Cassino, podobnie jak kierowcy jadący z drugiej strony nie skręcą w lewo w boczną ulicę Kisielewskiego. Zatoka przystanku autobusowego Zagórze Osiedle zostanie wybetonowana, a w miejscu obecnych krawężników pojawią się krawężniki przystankowe nazywane „wiedeńskimi". Dodatkowe doświetlenie zyska przejście dla pieszych.

Za nowym rondem od strony Zagłębiowskiego Parku Sportowego zostanie wybudowana droga rowerowa. Dzięki temu powstanie bezpieczne połączenie rowerowe pomiędzy Zagórzem a ul. 3 Maja. Tuż obok zostanie wybudowany chodnik. Nowy trakt dla pieszych powstanie również po drugiej stronie ulicy. Co ważne, przy okazji tych prac zostanie naprawione osuwisko skarpy.

Ten odcinek al. Blachnickiego zyska również nową nawierzchnię na całej długości jezdni, a przejście dla pieszych w rejonie wiaduktu zostanie doświetlone oraz wyposażone we wzbudzaną sygnalizację świetlną. Tutaj również jezdnie zostaną od siebie odseparowane pasem zieleni.

Warto pamiętać, że rok temu zakończyła się warta 36 mln zł przebudowa ulic Zaruskiego i Bora-Komorowskiego wraz z budową trzech rond, chodników i dróg rowerowych.

– Tym samym zakończymy proces zmian w przebudowie dróg dla samochodów i rowerzystów oraz chodników dla pieszych w tej części naszego miasta. Liczę, że jesienią 2026 roku wszystko będzie zakończone – cieszy się prezydent Sosnowca.

Koszt całego zadania, wraz z dofinansowaniem, wynosi 6,6 mln zł. Miasto pozyskało 3,3 mln zł w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Wykonawcą prac jest firma Silesia Invest. Prace planowo powinny zakończyć się we wrześniu 2027 roku.

KURIER MIEJSKI
Adres redakcji: 41-200 Sosnowiec, ul. 3 Maja 11
(wejście od ul. Warszawskiej) tel. 600 676 194
Wydawca: Sosnowiecka Sieć Szerokopasmowa Sp. z o.o.
Redakcja: Tomasz Szymczyk, Sylwia Turzańska
Kierownik Działu Reklamy: Beata Dudek, tel. 660 515 999
reklama@kuriermiejski.com.pl
e-mail: **redakcja@kuriermiejski.com.pl**
www.kuriermiejski.com.pl
Nakład: 30 000 egzemplarzy
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam.

TU ZNAJDZIESZ SWÓJ EGZEMPLARZ KURIERA MIEJSKIEGO

Urząd Miejski – budynek główny (al. Zwycięstwa 20) • **Urząd Miejski – Wydział Zdrowia** (3 Maja 33) • **Centrum Informacji Miejskiej** (pl. Stulecia) • **MZBM** (Korczaka 7) • **MZZL** (Partyzantów 10a) • **Sosnowieckie Wodociągi** (Ostrogórska 43) • **MOSiR** (3 Maja 41) • **Stadion Ludowy** (Kresowa 1) • **Pływalnia Kryta** (Żeromskiego 5) • **Klimontowskie Centrum Aktywności Rodzinnej** (Hubala-Dobrzańskiego 99) • **Sosnowieckie Centrum Organizacji Pozarządowych** (pl. Kościuszki 5) • **Pałac Schoena – Muzeum w Sosnowcu** (Chemiczna 12) • **Sosnowieckie Centrum Sztuki Zamek Sielecki** (Zamkowa 2) • **Teatr Zagłębia** (Teatralna 4) • **MDK Kazimierz** (Główna 19) • **Energetyczne Centrum Kultury** (Będzińska 65) • **Miejski Klub Maczki** (Krakowska 26) • Zagłębiowska Mediateka (Kościelna 11) • **Sosnowiecki Szpital Miejski** (Zegadłowicza 3) • **Sosnowiecki Szpital Miejski** (Szpitalna 1) • **Centrum Pediatrii** (Zapolskiej 3) • **Przychodnia Milowice** (Baczyńskiego 14) • **ZLA Przychodnia Wawel** (Wawel 15) • **Przychodnia Unia Bracka** (Dmowskiego 22) • ZLA Przychodnia nr 1 (Wojska Polskiego 19) • ZLA Przychodnia nr 10 (Hallera 5) • **Zakład Ubezpieczeń Społecznych** (Partyzantów 1) • **Powiatowy Urząd Pracy** (Rzeźnicza 12) • **Hospicjum im. św. Tomasza Apostoła** (Hubala-Dobrzańskiego 131) • **Kino Helios** (Modrzejowska 24) • **Sklep Zbirek** (Cieśle 50) • **Klub Seniora Zorza** (Bora-Komorowskiego 50) • **Związek Nauczycielstwa Polskiego** (Władysława Warneńczyka 9) • **Klub Seniora** (Jodłowa 4) • **Program Aktywności Lokalnej** (Staszica 62) • **Redakcja Kuriera Miejskiego** (3 Maja 11) • **Program Aktywności Lokalnej** (Dietla 7 c) • Egzotarium (Piłsudskiego 116) • Filia MBP nr 1 (Kossaka 10a) • Filia MBP nr 7 Bibliosfera (Kalinowa) • Filia MBP nr 11 (Gałczyńskiego 38) • Filia MBP nr 14 (Władysława Jagiełły 10)

MIKOŁAJ PRZYJEDZIE DO SOSNOWCA CIĘŻARÓWKĄ PEŁNĄ PREZENTÓW

KARUZELE, ZIMOWE SZALEŃSTWO, EKSPERYMENTY W TEMPERATURZE MINUS 196 STOPNI I TOMASZ KAROLAK W ROLI ŚW. MIKOŁAJA. W NIEDZIELĘ 6 GRUDNIA PLAC PRZED URZĘDEM MIEJSKIM W SOSNOWCU ZAMIENI SIĘ W ŚWIĄTECZNĄ KRAINĘ. DLA DZIECIAKÓW PRZYGOTOWANO WIELE ATRAKCJI, A FINAŁEM BĘDZIE WSPÓLNE ROZŚWIETLENIE MIEJSKIEJ CHOINKI.

Sylwia Turzańska

Święty Mikołaj zamieni sanie na ciężarówkę, a zamiast dalekiej Laponii dojedzie do centrum Sosnowca. Miasto ponownie opanuje świąteczna gorączka za sprawą Manufaktury św. Mikołaja. Najmłodsi mogą szykować listy życzeń, bo prezentów i niespodzianek z pewnością nie zabraknie.

– Manufaktura świętego Mikołaja to przede wszystkim ogromna radość dzieci, ale też wspaniała okazja, żeby całe rodziny mogły spędzić razem czas. Każdego roku staramy się przygotować coś wyjątkowego i sprawić, by najmłodsi wracali do domów z uśmiechami na twarzach. Jestem przekonany, że również tym razem czeka nas fantastyczna zabawa, mnóstwo pozytywnych emocji i prawdziwie świąteczna atmosfera. Serdecznie zapraszam wszystkich do wspólnego świętowania – mówi Arkadiusz Chęciński, prezydent Sosnowca.

Tegoroczna Manufaktura rozpocznie się o godz. 14.00 i potrwa do 19.00. W tym czasie na dzieci czekać będą karuzela, snowtubing, animacje, przedstawienie świąteczne i mnóstwo okazji do twórczej zabawy. W specjalnej strefie warsztatowej powstanie aż 15 stanowisk. Uczestnicy wykonają własnoręcznie bombki, choinki, świeczniki, kartki, przypinki, zawieszki, breloki, makramy, śnieżne kule, stroiki czy torby na prezenty.

Niecodzienne atrakcje przygotowano również w siedzibie urzędu. Sala sesyjna, w której na co dzień obradują radni, zamieni się w laboratorium. Podczas pokazu „Brrr… bardzo zimno – minus 196°C" Laboratorium Pana Korka zaprezentuje widowiskowe eksperymenty związane z ekstremalnie niskimi temperaturami. Pokazy odbędą się o godz. 15.00, 16.00 i 17.00.

Największe emocje zapowiadają się około godz. 17.30. Wtedy do Sosnowca dotrze ciężarówka pełna prezentów, a wraz z nią Tomasz Karolak, który podobnie jak przed rokiem wcieli się w św. Mikołaja. Przyjazd aktora możliwy jest dzięki firmie Antrans Invest, głównemu partnerowi wydarzenia.

Świątecznej atmosferze towarzyszyć będzie również rywalizacja pięciu sosnowieckich szkół podstawowych w konkursie na „Najpiękniej ubraną choinkę". O zwycięstwie zdecydują mieszkańcy, głosując na przygotowane przez uczniów drzewka. Wyniki poznamy o godz. 18.30.

Na scenie przed urzędem zaplanowano m.in. animacje, przedstawienie świąteczne, występ uczniów VI LO im. Janusza Korczaka i Sosnowieckiej Orkiestry Dętej.

O godz. 19.00 uczestnicy utworzą świąteczny szpaler i wspólnie z prezydentem przejdą pod miejską choinkę. Tam nastąpi uroczyste rozświetlenie drzewka, które symbolicznie rozpocznie bożonarodzeniowy czas w Sosnowcu.

Manufaktura organizowana jest w ramach programu „Bliżej Siebie", wspierającego rodzinne więzi poprzez wspólne spędzanie czasu. W przygotowanie wydarzenia, oprócz Antrans Invest, zaangażowały się ZUS, PKO BP, ProfiLingua Sosnowiec, Moto Fan Sosnowiec, MZUK, MOSiR, Pałac Schoena – Muzeum w Sosnowcu, Zagłębiowskie Centrum Kultury im. Jana Kiepury oraz Kurier Miejski.



arc. UM w Sosnowcu

Jak co roku, podczas Manufaktury nie zabraknie góry prezentów, św. Mikołaja i jego licznych pomocników.

CO BĘDZIE SIĘ DZIAŁO NA SCENIE PRZED URZĘDEM MIEJSKIM?

14.00 Animacje
15.00 Przedstawienie świąteczne
16.00 Animacje
17.00 Koncert świąteczny uczniów VI LO im. J. Korczaka
18.00 Sosnowiecka Orkiestra Dęta
18.30 Wyniki konkursu „Najpiękniej ubrana choinka"
19.00 Szpaler przejdzie pod choinkę

Koncert charytatywny dla sosnowieckiego hospicjum

W czwartek 26 listopada o godz. 17.00 w Zespole Szkół Muzycznych w Sosnowcu odbędzie się wyjątkowy koncert charytatywny, podczas którego młodzi artyści i ich nauczyciele połączą siły, by wesprzeć Sosnowieckie Hospicjum im. św. Tomasza Apostoła. Całkowity dochód z wydarzenia zostanie przeznaczony na wsparcie działalności hospicjum. Za organizację wydarzenia odpowiada Sosnowiecka Rada Seniorów we współpracy z Zespołem Szkół Muzycznych w Sosnowcu. **ST**

REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA



SOSNOWIEC I RYBNIK ŁĄCZĄ SIŁY!

W RYBNIKU JEŹDZI SIĘ NA KOLE, W SOSNOWCU NA ROWERZE, ALE W SPRAWIE KORZYŚCI DLA MIESZKAŃCÓW OBA MIASTA W TĄ SAMĄ STRONĘ!

Krzysztof Polaczkiewicz

Współpraca Sosnowca i Rybnika zaowocowała porozumieniem o wzajemnym honorowaniu kart mieszkańca w dwóch atrakcjach turystycznych obu miast: Zabytkowej Kopalni Ignacy w Rybniku i Centrum Edukacji Ekologicznej Egzotarium w Sosnowcu.

– Łączymy siły i podpisujemy list intencyjny dotyczący współpracy naszych programów kart miejskich. Dzięki temu posiadacze Sosnowieckiej Karty Miejskiej będą mogli ze zniżką odwiedzać Zabytkową Kopalnię Ignacy w Rybniku, a użytkownicy Rybnickiej Karty Mieszkańca skorzystają z preferencyjnych warunków w Ogrodzie Botaniczno-Zoologicznym CEE Egzotarium Sosnowiec. To dobry powód, żeby wybrać się do nieco dalej mieszkających sąsiadów i zaplanować rodzinną wycieczkę: ze Śląska do Zagłębia albo w drugą stronę. Zapraszamy do poznawania naszych miast, a w drogę warto zabrać swoją kartę – podkreśla Arkadiusz Chęciński, prezydent Sosnowca.



Paweł Leśniak

Porozumienie podpisali prezydenci Rybnika i Sosnowca – Piotr Kuczera i Arkadiusz Chęciński.

Mieszkańcy Rybnika, po okazaniu swojej karty Rybka, otrzymają 20 proc. zniżki na wstęp do sosnowieckiego Egzotarium. Goszczący w Rybniku posiadacze Sosnowieckiej Karty Mieszkańca zapłacą o 20 proc. mniej za bilet do Zabytkowej Kopalni Ignacy.

– Rybnicka Rybka czuje się jak ryba w wodzie w otoczeniu egzotycznej flory i fauny, myślę więc, że dzięki naszej współpracy z Sosnowcem, mieszkańcy Rybnika chętnie skorzystają z dodatkowego pretekstu, by wyruszyć w weekendową podróż do sosnowieckiego Egzotarium. Rybniczanie z kartą Rybka skorzystają tam z 20 proc. zniżki na bilety wstępu. Sosnowiczan serdecznie zapraszam, by z takiej samej zniżki skorzystali, zwiedzając naszą rybnicką Hoym Grube, czyli Zabytkową Kopalnię Ignacy – zachęca prezydent Rybnika, Piotr Kuczera.

Największą atrakcją Zabytkowej Kopalni Ignacy w Rybniku jest 100-letnia, wciąż działająca maszyna wyciągowa napędzana parą. To żywy eksponat na interaktywnej wystawie „Wiek Pary", ukazującej, jak człowiek, przy wsparciu maszyn parowych, uruchomił rewolucję przemysłową i zmienił świat, w którym żyjemy.

SOSNOWIECKA KARTA MIEJSKA

Skierowana jest do każdego – rodzin, osób pracujących, uczniów, studentów, osób 60+, o ile te osoby spełniają warunki Programu. Korzystając z niego, otrzymujesz dostęp do wyjątkowych atrakcji oferowanych przez Partnerów Programu oraz możliwość zakupu produktów i usług na preferencyjnych warunkach. Jak z niego skorzystać? Wejdź na skm.sosnowiec.pl lub skontaktuj się z Biurem Obsługi Klienta Sosnowieckiej Karty Miejskiej ul. Teatralna 9 (tel. 32 296 06 51, mail wrp@um.sosnowiec.pl).

REKLAMA

Pierwsze miejsce wśród posłów



Państwa zaufanie zobowiązuje do pracy. Dziękuję wszystkim, którzy powierzyli mi reprezentowanie mieszkańców Zagłębia Dąbrowskiego w Sejmie. Państwa zaufanie traktuję jako zobowiązanie do codziennej, sumiennej pracy — zarówno w Warszawie, jak i tutaj, w naszym regionie.

W obecnej kadencji wziąłem udział w 5231 z 5232 głosowań. To frekwencja na poziomie 99,98% i pierwsze miejsce wśród obecnych posłów. Za tym wynikiem stoi prosta zasada: skoro powierzyli mi Państwo mandat, moim obowiązkiem jest być tam, gdzie podejmowane są ważne dla Państwa decyzje.

Praca posła nie kończy się jednak na sali sejmowej. To także rozmowy z mieszkańcami, interwencje i dopilnowywanie spraw, które wpływają na nasze codzienne życie. Wiem, że często wymagają one cierpliwości, kolejnych pism i ponawiania pytań. Dlatego zależy mi nie tylko na podejmowaniu tematów, ale również na konsekwentnym wracaniu do nich.

Dziękuję za każde spotkanie, zgłoszenie i rozmowę — także tę krytyczną. To Państwa sprawy nadają kierunek mojej pracy. Zagłębie zasługuje na zaangażowanie przez całą kadencję, nie tylko w czasie wyborów.

Źródło statystyk: sejm.gov.pl, posiedzenia 1–68 X kadencji, dane do 6 listopada 2026 r.



Mateusz Bochenek

POSEŁ NA SEJM RP



Bulwar Platerański otwarty


Maciej Lydek

To już oficjalne! Sosnowiczanie spacerują Bulwarem Platerańskim nad Czarną Przemszą.

W II LO z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Emilii Plater w Sosnowcu odbyła się wyjątkowa uroczystość. Społeczność platerańska świętowała 220. urodziny swojej patronki – kobiety niezłomnej, odważnej, która od ponad dwóch stuleci inspiruje kolejne pokolenia młodych ludzi. Jednym z głównych punktów uroczystości było otwarcie Bulwaru Platerańskiego nad Czarną Przemszą sąsiadującego z budynkiem szkoły. Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonała dyrektor szkoły Anna Domagała wraz z zaproszonymi gośćmi, w tym członkami Stowarzyszenia Absolwentów i Sympatyków II LO, inicjatorami przedsięwzięcia.

– To bardzo ważny moment w życiu nie tylko liceum, ale także miasta, bowiem jest to miejsce, z którego Sosnowiec może być dumny – podkreślała podczas uroczystości Anna Domagała.

Kolejnym punktem uroczystości było zasadzenie dębu szypułkowego na cześć liceum. Inicjatywa udała się dzięki wsparciu Nadleśnictwa Siewierz oraz Stowarzyszenia Plateranie. – Dąb jest symbolem siły i trwałości, co pięknie oddaje charakter liceum. Będzie rósł razem z kolejnymi pokoleniami plateran, towarzysząc im w najważniejszych wydarzeniach – dodała dyrektor LO im. E. Plater.

Na zakończenie uroczystości młodzież liceum pod opieką nauczycieli zaprezentowała wzruszający program artystyczny, który nawiązywał do biografii patronki Emilii Plater oraz historii szkoły. **KP**

108. ROCZNICA NIEPODLEGŁOŚCI

W RÓŻNYCH CZĘŚCIACH SOSNOWCA ODBYŁY SIĘ UROCZYSTOŚCI Z OKAZJI NARODOWEGO ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI. JUŻ W PRZEDDZIEŃ ŚWIĘTA UCZNIOWIE SOSNOWIECKICH SZKÓŁ SPOTKALI SIĘ NA TRÓJKĄCIE TRZECH CESARZY. SPOTKAŃ POD ZNAKIEM BIAŁO-CZERWONEJ FLAGI NIE BRAKOWAŁO RÓWNIEŻ 11 LISTOPADA.





zdjęcia: Mariusz Binkiewicz





Tomasz Szymczyk

Na Trójkąt Trzech Cesarzy, gdzie do czasów I wojny światowej stykały się granice Rosji, Austro-Węgier i Prus, dotarli uczestnicy Rajdu Niepodległości, który już po raz 10. zorganizowali sosnowieccy działacze Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Na mecie czekało na nich ognisko i wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych. W świąteczną środę już o godz. 8 od mszy świętej w intencji Ojczyzny w miejscowym kościele rozpoczęły się obchody Święta Niepodległości w dzielnicy Maczki. Potem ich uczestnicy złożyli kwiaty pod popiersiem Tadeusza Kościuszki. W tym samym czasie w Parku Sieleckim rozpoczynała się Patriotyczna Gra Miejska. Jej zwieńczeniem było o godz. 12 złożenie kwiatów i odśpiewanie hymnu przy rzeźbie Aleksego Bienia w starej części parku. Momentowi temu towarzyszyła warta honorowa 13. Śląskiej Brygady Ochrony Terytorialnej.







REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA



200 LAT NA 750 STRONACH

W 1826 ROKU BISKUP KRAKOWSKI ERYGOWAŁ PIERWSZĄ PARAFIĘ NA NIWCE, OD KTÓREJ WYWODZI SWĄ HISTORIĘ DZISIEJSZA PARAFIA ŚW. JOACHIMA W ZAGÓRZU. O TYM, JAKI WPŁYW NA JEJ DZIEJE MIAŁA HRABINA JADWIGA MIEROSZEWSKA, EDWARD GIEREK I BURZLIWE LOSY POLSKI I POLAKÓW, ROZMAWIAMY Z KSIĘDZEM MARCINEM SŁODCZYKIEM, BYŁYM WIKARIUSZEM PARAFII, OBECNIE DOKTORANTEM NA KATOLICKIM UNIWERSYTECIE LUBELSKIM I AUTOREM WYDANEJ WŁAŚNIE KSIĄŻKI „NA POCZĄTKU BYŁ JOACHIM... CO JEST LEGENDĄ, A CO FAKTEM?”.

Dwieście lat świętuje w tym roku parafia w Zagórzu. Na początku te tereny należały do parafii w Mysłowicach, ale problem pojawił się po rozbiorach Polski, gdy przecięła ją nowa granica. Ta parafia wędrowała też między Niwką a Zagórzem, gdy ani jedna ani druga miejscowość nie spodziewała się, że będzie kiedyś dzielnicą Sosnowca. Jak to się zaczęło?

Na Facebooku istnieje status związku „to skomplikowane” i określenie to dobrze oddaje tę historię, ponieważ jest ona bardzo złożona. W latach 70. i 80. XVIII wieku rywalizowali ze sobą właściciele dóbr sieleckich oraz Teodor Wojucki, który w 1775 roku nabył Niwkę i zamierzał stworzyć tam ośrodek na wzór Modrzejowa. Niwka była wówczas zaledwie przysiółkiem Klimontowa. Wojucki pragnął podnieść jej rangę i postanowił wybudować w niej kościół, który miał być kościołem filialnym parafii w Mysłowicach. Zbiegło się to w czasie z upadkiem Rzeczypospolitej. Wojucki okazał się jednak mało gospodarny i z powodu jego długów zarówno Niwka, jak i Klimontów zostały sprzedane Mieroszewskim. Józef Mieroszewski dokończył budowę kościoła, który został poświęcony 1 stycznia 1787 roku. Wydzieleniu odrębnej parafii sprzeciwiał się jednak proboszcz mysłowicki. Spór o przynależność tych terenów toczył się również między biskupami krakowskim i wrocławskim. Doszło do sytuacji kuriozalnej: parafia podzielona rzeką należała do dwóch dekanatów, co samo w sobie dałoby się jeszcze uzasadnić, jednak jeden z nich należał do diecezji krakowskiej, a drugi do wrocławskiej. Ostatecznie całość parafii podporządkowano Krakowowi. Po rozbiorach wzrosło znaczenie kościoła w Niwce, ponieważ wierni nie mogli swobodnie przekraczać granicy, aby dotrzeć do kościoła w Mysłowicach. Taki stan rzeczy przetrwał okres napoleoński i dopiero w 1826 roku biskup krakowski formalnie erygował w Niwce parafię. Od tego wydarzenia mija właśnie dwieście lat.

W połowie XIX wieku hrabina Jadwiga Mieroszewska postanawia jednak wybudować kościół w Zagórzu. Ważne są też powstające kopalnie i inne zakłady, które powodują wzrost liczby mieszkańców.

W książce obalam mit, jakoby przeniesienie parafii wiązało się wyłącznie z powstawaniem zakładów pracy. Nie do końca tak było. Powód był bardziej prozaiczny: hrabina Mieroszewska uznała, że ma zbyt daleko do kościoła. Nie wiadomo z całą pewnością, czy po śmierci męża i córki mieszkała w Zagórzu, czy w Klimontowie, ponieważ pierwsze plany budowy kościoła, z 1840 roku, dotyczyły właśnie Klimontowa. Możliwe, że przeniesienie budowy do Zagórza wiązało się z tym, że w Klimontowie zamieszkała jej siostra wraz z rodziną Malczewskich. Kościół powstał nieco wcześniej niż się powszechnie przyjmuje, a więc nie w latach 1848–1852. Budowa rozpoczęła się w 1842 roku, pod koniec 1849 roku świątynia została oddana do użytku, a w 1850 roku przeniesiono do niej siedzibę parafii.

Rozwój Zagórza z połowy XIX wieka to nic w porównaniu z napływem ludności z początków XX wieku. Kościół szybko stał zbyt mały dla wiernych.

Pod koniec XIX wieku Zagórze, podobnie jak całe Zagłębie Dąbrowskie, rozwijało się bardzo intensywnie. Na tereny typowo wiejskiej parafii zaczęły napływać bardzo duże rzesze ludzi. Kościół wybudowany dla parafii liczącej około 3000 wiernych przestał wystarczać, gdy liczba parafian wzrosła dziesięciokrotnie. Postanowiono więc wybudować nowy kościół. Istnieje miejscowa legenda, według której kościół miał stanąć nieco wyżej, na najwyższym wzniesieniu Zagórza, jednak nie wydano na to zgody. Według drugiej władze carskie zgodziłyby się na tę lokalizację, gdyby stary kościół został przekształcony w cerkiew prawosławną. Żadna z tych legend nie znajduje jednak potwierdzenia w dokumentach. Po powstaniu styczniowym prawo obowiązujące w Cesarstwie Rosyjskim zabraniało budowy nowych kościołów. Skoro w Królestwie Polskim nie wolno było wznosić nowych świątyń, legendę o kościele, który miał stanąć wyżej jako osobna budowla, należy obalić, podobnie jak drugą z nich. Powstanie większej świątyni było możliwe dzięki określonym zabiegom, a zapewne także nakładom finansowym, które skłoniły urzędników do wyrażenia zgody. Dozwolona była przebudowa i rozbudowa kościoła, nie zaś wzniesienie go od podstaw. Tak było na przykład w przypadku katedry w Sosnowcu, na której budowę musiał zgodzić się sam car, i to wyłącznie dlatego, że o zgodę nie zabiegali katolicy, lecz właściciele fabryk, którzy byli innowiercami, a świątynia miała być wotum za uratowanie życia cara. W Zagórzu wybrano inną drogę. Była to pierwsza tak duża rozbudowa w Królestwie Polskim. Inicjatorzy obawiali się, że projekt nie zostanie zatwierdzony, dlatego przygotowano dwa plany: w oficjalnym kościół był mniejszy, w rzeczywistym taki, jaki ostatecznie powstał. Zatwierdzony został prawdopodobnie ten pierwszy. Planów kościoła nie odnaleziono w żadnym archiwum. Jedyny zachowany plan znajduje się w dokumentach Gwarectwa hrabiego Renarda, wśród akt sporu z jednym z wykonawców prac.

Fortel się udał. Jak ta budowa przebiegała?

Przy budowie pracowało pięć firm. Same prace budowlane prowadziły dwa przedsiębiorstwa z Sosnowic. Organy wykonał warszawski zakład organmistrzowski Adolfa Homana, natomiast warsztaty snycerskie Pawła Turbasa i Walentego Wisza wykonały całe wyposażenie kościoła: ołtarze, ambonę i ławki, a także wszystkie niezbędne sprzęty. Świątynia uzyskała specjalną zgodę biskupa kieleckiego Tomasza Kulińskiego na użytkowanie jej przed konsekracją. W 1902 roku przeniesiono do nowego kościoła ołtarz główny ze starej świątyni. Wyglądało to dość osobliwie, ponieważ był on znacznie mniejszy. W dni powszednie msze święte odprawiano w starym kościele, natomiast w niedziele korzystano już z nowego. Budowę sfinansowały kopalnie i huty, jednak w dokumentach dawnej gminy Zagórze zachowały się również bardzo obszerne listy darczyńców.

Gdy nowy kościół powstał, stary miał być wyburzony. Nie doszło jednak do tego. Dlaczego?

Zamiary te były bardzo realne, a ich ślady widać na strychu starego kościoła. Znajdują się tam zastrzały, które pozostawiono na pamiątkę podczas remontu w latach 80. XX wieku. Wystarczyłoby je usunąć, a dach łączący oba kościoły uległby zawaleniu. Na strychu widoczna jest także rozeta, zaplanowana jako element dekoracyjny nad wejściem. Starą część zamierzano wyburzyć, gdy sprawa ucichnie. Nie zdążył tego uczynić budowniczy kościoła, ks. Józef Dotkiewicz, który zmarł w 1913 roku, a żaden z kolejnych proboszczów nie powrócił do tego zamiaru. Podobny plan pojawił się w latach 40., po II wojnie światowej, jednak wystąpiły wówczas szkody górnicze i pęknięcia, a także obawa, że wyburzenie starej części może doprowadzić do zniszczenia nowej. Dzięki temu dawny kościół przetrwał do dziś i jest najstarszą świątynią na terenie Sosnowca, nie licząc dawnego kościoła w Niwce, którego mury kryją się w obecnej świątyni.



Tomasz Szymczyk

Co księdza zaskoczyło podczas pracy nad książką?

Przede wszystkim mnogość legend. Nikt wcześniej ich nie badał, a ich weryfikacja okazała się bardzo czasochłonna. Barani Kopiec, rzekomo planowana cerkiew i dodatkowe motywy budowy to jedno, jednak najbardziej zaskakującym momentem było dla mnie odnalezienie pewnej fotografii. Na okładce wydanej właśnie książki, przygotowanej na 200-lecie parafii, znajduje się zdjęcie starego kościoła wykonane latem, gdy drzewa były pokryte liśćmi. W książce ks. Grzegorza Augustynika o Wandzie Malczewskiej zamieszczono podobne ujęcie, lecz wykonane zimą. Przed kościołem widać na nim fragment dachu. Okazało się, że była to drewniana wiata stojąca przed świątynią, w której modlili się wierni niemieszczący się w zbyt już małym kościele. Kiedy byłem wikariuszem w sąsiedniej parafii, księża zastanawiali się, dlaczego obchodzi się tu odpust ku czci św. Jadwigi. Kolejna legenda głosi, że kapliczka upamiętniająca dziś Armię Krajową była pierwotnie pod jej wezwaniem. Wyjaśnienie jest jednak bardziej prozaiczne. Rok po konsekracji kościoła, która odbyła się w 1854 roku, uroczyście dziękowano za ustąpienie epidemii cholery, co wiązano z modlitwą do św. Jadwigi Śląskiej oraz z osobą żyjącej jeszcze hrabiny Jadwigi Mieroszewskiej. Prasa donosiła wówczas, że w Zagórzu obchodzono uroczystość na wzór odpustu. Po śmierci hrabiny wspomnienie św. Jadwigi stało się okazją do modlitwy w jej intencji. Uroczystość tę obchodzono w kolejnych latach i choć następni proboszczowie nie znali dokładnie jej genezy, odpust nadal świętowano. Formalnie nadał go dopiero w 1918 roku biskup kielecki Augustyn Łosiński.

A skąd w Zagórzu wziął się św. Joachim? To bardzo rzadki patron parafii.

W Polsce istnieje jeszcze jedna parafia pod wezwaniem św. Joachima, w pobliżu Tarnowa. Również ta kwestia ma złożoną historię. Pierwotny kościół w Niwce nosił wezwanie św. Józefa. Nie zachowały się dokumenty wyjaśniające, skąd wzięło się wezwanie św. Joachima. Tropem jest jednak obraz św. Joachima z pierwszego kościoła. Jest to kopia obrazu z katedry na Wawelu, autorstwa wybitnego malarza Rafała Hadziewicza, powstałego około piętnastu lat wcześniej. Po powstaniu listopadowym władze carskie zwalczały kult Matki Bożej Królowej Polski oraz świętych Wojciecha i Stanisława. Kapituła krakowska, fundując obraz św. Joachima, nawiązała do dawnego już wówczas kultu, zatwierdzonego w 1751 roku, czyli kultu św. Joachima jako patrona Królestwa Polskiego. Był to swego ro-

dzaju klucz, ponieważ tak właśnie oficjalnie nazywało się Królestwo Kongresowe, i w ten sposób próbowano przemycić treści patriotyczne. Znamienne jest również to, że hrabina Mieroszewska nie umieściła w kościele wizerunku Matki Bożej Częstochowskiej. Pielgrzymki na Jasną Górę były wówczas również zakazane. Wszystko to pozostaje jednak w sferze przypuszczeń.

Mieszkańcy Zagórza pomogli w czasie pracy nad książką?

Tak, i to w bardzo dużym stopniu. Namiastką dawnego Zagórza jest ulica Kamienna. Jedna z naszych parafianek była również recenzentką książki i zgłosiła wiele uwag, co oceniam bardzo pozytywnie. Była to niezwykle owocna współpraca.

Dużo się zachowało elementów wyposażenia, które pamiętają początki kościoła i parafii?

Pewne są dwa elementy. W naszym kościele znajdują się kielich i ornat, oba z XVIII wieku. Mamy także dwa obrazy, św. Barbary i św. Floriana, które już w 1869 roku opisywano jako stare. Nie wiadomo, skąd pochodzą; mogły stanowić element wyposażenia dworów w Zagórzu lub Klimontowie. Z kolei w kościele w Maczkach znajduje się obraz, który zdobił niegdyś ołtarz główny dawnego kościoła w Niwce.

Dużo mówimy o czasach powstania i rozbudowy kościoła. A jaka jest jego najnowsza historia? Lata 80. to chyba przede wszystkim kwestia szkód górniczych i prac remontowych.

W latach 60. XX wieku podjęto decyzję o wybraniu pokładów węgla spod kościoła. Chodziło o to, aby część świątyni się zapadła, a pozostała część zawaliła. Niedługo później I sekretarzem został Edward Gierek, pochodzący z Porąbki, a wówczas z naszej parafii, w której został ochrzczony i zawarł związek małżeński. Zachowała się petycja parafian do Edwarda Gierka z prośbą o pozostawienie filara ochronnego pod kościołem. Jako pierwsza podpisała ją matka Gierka (Paulina Gierek-Koziak zmarła w Zagórzu w 1988 roku w wieku 95 lat – red.), kobieta pobożna, do której aż do śmierci ksiądz przychodził z komunią świętą. Nie wiadomo, jaki skutek przyniosła ta petycja. Późniejsze badania wykazały jednak, że węgiel wybrano spod całego kościoła, który osiadł o około pięć metrów, a jego wieże odchyliły się od pionu o około półtora metra. Stan świątyni był katastrofalny. Zachowała się dokumentacja konserwatora zabytków z 1982 roku, w której stwierdza on, że kościół nie jest obiektem zabytkowym. Dokument ten opisuje świątynię niemal w czasie przeszłym, jak gdyby jej zawalenie było przesądzone: obiekt fotografowano i opisywano po to, aby zachować dla potomnych świadectwo jego wyglądu. Po zmianie ustroju parafia otrzymała odszkodowanie z tytułu szkód górniczych i rozpoczęły się prace remontowe, które trwały ponad dwadzieścia lat, do 2012 roku. Dzięki nim możemy dziś cieszyć się kościołem w jego obecnym kształcie.

Gdzie można zaopatrzyć się w książkę?

Zapraszamy do zakrystii naszego kościoła. Książkę można nabyć po każdej mszy świętej.

Rozmawiał: **Tomasz Szymczyk**

MURY PNĄ SIĘ DO GÓRY NA OSIEDLU CYPRIANA

W PRZYSZŁYM ROKU MOŻNA SIĘ SPODZIEWAĆ NABORU NA MIESZKANIA NA NOWYM OSIEDLU CYPRIANA, KTÓRE DZIĘKI KOOPERACJI MIASTA PRZY ULICY NORWIDA NA ŚRODULI DZIĘKI KOOPERACJI MIASTA KOOPERACJI MIASTA I SPÓŁKI TBS DOMBUD PRZY UDZIALE DOTACJI Z BUDŻETU PAŃSTWA.

Tomasz Szymczyk



arc

Osiedle powstaje przy ul. Norwida na Środuli.

Osiedle składać się będzie z pięciu budynków mieszkalnych. W każdym z nich na siedmiu kondygnacjach znajdzie się 49 mieszkań. Wszystko na działce między ulicą Norwida (przy skrzyżowaniu z ulicą Witkiewicza) a śladem po torze kolei piaskowej z KWK Sosnowiec do szybu Ostatek. Pnące się do góry mury nowych bloków już widać.

Mieszkania na osiedlu Cyprian – jak nazwano je w nawiązaniu do patrona ulicy – będą miały powierzchnię od 32 do 70 m2. Lokale na parterze będą przystosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Podobnie jak przy ulicy Naftowej, mieszkania w systemie budownictwa społecznego powstają z myślą o tych mieszkańcach, którzy zarabiają za dużo, by ubiegać się o lokal komunalny, a zarazem za mało, by uzyskać kredyt. Cała inwestycja powinna się zamknąć w kwocie około 160 mln zł, z czego 67 mln zł to bezzwrotny grant z Banku Gospodarstwa Krajowego. Co ważne, przyszłych najemców będzie wskazywało miasto.

– Prace przy ul. Norwida toczą się zgodnie z harmonogramem i oby nic nie stanęło na przeszkodzie, by tak jak planujemy, czyli w 2028 roku, nowi lokatorzy wprowadzili się do tych budynków. Kończymy prace nad opracowaniem kryteriów dotyczących naboru dla lokatorów. Myślę, że jego ogłoszenia należy się spodziewać w marcu 2027 roku – mówi Michał Zastrzeżyński, zastępca prezydenta Sosnowca.

Mieszkania, które będą liczyć od jednego do czterech pokojów, będą wykończone pod klucz. Znajdzie się w nich tzw. biały montaż, panele, płytki i stolarka. Do dyspozycji nowych lokatorów będzie również parking podziemny na 130 miejsca oraz ponad dwieście miejsc na parkingu zewnętrznym.

– To mieszkania przeznaczone dla tzw. grupy średniej, czyli osób, które ze względu na zbyt wysoki dochód nie spełniają kryteriów do przyznania lokalu komunalnego, ale nie zarabiają też na tyle dużo, żeby stać ich było na zakup własnego mieszkania – podkreślają władze Sosnowca.

Ze spółką TBS Dombud Sosnowiec współpracował już przy okazji budowy osiedla Naftnova, gdzie w sześciu budynkach powstało łącznie 288 mieszkań.

Akademia Humanitas kupiła zabytkową willę Piątkowskich

Historyczna Willa Piątkowskich przy al. Mireckiego 27 w Sosnowcu zyska nowe życie. Akademia Humanitas zakupiła zabytkową nieruchomość związaną z przemysłową przeszłością miasta, która od kilku lat czekała na nowego właściciela. Inwestycja wpisuje się w jubileusz 30-lecia działalności uczelni i stanowi kolejny etap jej rozwoju.

Willa Piątkowskich od ponad stu lat stanowi część krajobrazu tej części miasta. Jej historia sięga czasów intensywnego rozwoju przemysłowego miasta, kiedy Sosnowiec kształtował swoją gospodarczą i społeczną tożsamość. Zabytkowa nieruchomość przez kilka lat czekała na nowego właściciela i perspektywę dalszego wykorzystania. Teraz, dzięki inwestycji Akademii Humanitas, otwiera się przed nią nowy etap.

– Zakup Willi Piątkowskich ma dla nas szczególne znaczenie, zwłaszcza w kontekście jubileuszu 30-lecia Akademii Humanitas. To nie tylko inwestycja w rozwój infrastruktury uczelni, ale przede wszystkim wyraz naszego długofalowego zaangażowania we współtworzenie tożsamości Sosnowca. Z tym miastem jesteśmy związani od początku naszej działalności i to właśnie tutaj



arc

Budynek przy al. Mireckiego ostatnio był niezagospodarowany.

chcemy nadal inwestować, rozwijać się i tworzyć nowe możliwości. Cieszymy się, że możemy połączyć te plany z troską o historyczne dziedzictwo miasta – podkreśla Aleksander Dudek, kanclerz Akademii Humanitas.

Rok akademicki 2026/2027 jest dla Akademii Humanitas wyjątkowy, uczelnia obchodzi bowiem jubileusz 30-lecia swojego istnienia.

– Przez trzy dekady konsekwentnie rozwijaliśmy Akademię Humanitas, poszerzając ofertę kształcenia, wzmacniając potencjał naukowo-badawczy i budując współpracę z otoczeniem społeczno-gospodarczym. Dziś patrzymy w przyszłość, stawiając na dalszy rozwój kierunków studiów, nowoczesne rozwiązania edukacyjne i jak najlepsze warunki kształcenia. Każda kolejna inwestycja ma służyć przede wszystkim naszej społeczności akademickiej – studentom, wykładowcom i pracownikom. Choć działalność Akademii wykracza dziś daleko poza Sosnowiec, to właśnie tutaj znajdują się nasze korzenie i tutaj chcemy nadal budować przyszłość uczelni – podkreśla dr Mariusz Lekston, rektor Akademii Humanitas.

Willa Piątkowskich to jeden z charakterystycznych obiektów historycznej zabudowy Sosnowca. Jej dzieje związane są z rodziną Piątkowskich oraz przemysłowym rozwojem miasta na początku XX wieku. Budynek stanowi materialne dziedzictwo epoki, w której przedsiębiorczość i rozwój przemysłu kształtowały przestrzeń oraz tożsamość Sosnowca. Akademia Humanitas planuje przeznaczyć nieruchomość na potrzeby administracyjne uczelni. Nowa funkcja ma umożliwić ponowne wykorzystanie historycznego obiektu, z poszanowaniem jego wartości architektonicznych i zabytkowego charakteru.

– Zależy nam, aby Willa Piątkowskich nie była jedynie kolejnym budynkiem w strukturze Akademii. Planujemy ulokować tutaj część zaplecza administracyjnego uczelni, zapewniając historycznemu obiektowi nowe, trwałe funkcje. Jednocześnie chcemy zachować jego architektoniczny charakter i wartości, które czynią go ważnym elementem dziedzictwa Sosnowca. Wierzymy, że rozwój nowoczesnej uczelni może iść w parze z odpowiedzialnością za miejsca, które współtworzą historię miasta – zaznacza Radosław Pilnicki, dyrektor administracyjny Akademii Humanitas. **TOS**

ŻEBY POZNAĆ I DOBRZE WYBRAĆ PRZYSZŁY ZAWÓD

JUŻ PO RAZ DWUNASTY W CENTRUM KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO I USTAWICZNEGO W SOSNOWCU PRZY UL. KILIŃSKIEGO ZORGANIZOWANO FESTIWAL ZAWODÓW. W GMACHU POPULARNEJ „KOLEJÓWKI" UCZNIOWIE KLAS ÓSMYCH SZKÓŁ PODSTAWOWYCH MOGLI NA ŻYWO ZOBACZYĆ, JAK WYGLĄDA NAUKA W ZAWODACH TECHNICZNYCH I POROZMAWIAĆ Z UCZNIAMI, DLA KTÓRYCH WYDARZENIE BYŁO Z KOLEI OKAZJĄ DO PREZENTACJI SWOICH KIERUNKÓW KSZTAŁCENIA, A DLA NAJLEPSZYCH DO ODEBRANIA WYRÓŻNIEŃ „MISTRZ W ZAWODZIE".



zdjęcia: Tomasz Szymczyk



















Tomasz Szymczyk

Kształcenie zawodowe od kilkunastu lat wraca do łask. Po okresie zastoju, gdy większość uczniów interesowała się kształceniem ogólnym, nauka zawodu znów cieszy się dużym zainteresowaniem. Widać to również po naborze do CKZiU. W 90 klasach uczy się tu łącznie 2200 uczniów, z którymi pracuje 260 nauczycieli.

– Widzimy postęp, jeśli chodzi o liczbę uczniów w technikach i szkołach branżowych. W tym roku mieliśmy bardzo dobry nabór. Tam, gdzie planowaliśmy np. pół klasy, udało się otworzyć jedną, a tam gdzie jedną – dwie. Mowa o kierunkach lotniczych i kolejowych, ale również o budownictwie czy techniku elektryku, gdzie mamy w tym roku wyjątkowo dużo uczniów klas pierwszych – zaznacza Zbigniew Zalas, dyrektor szkoły.

Do wyboru jest aktualnie 55 zawodów, a w roku szkolnym 2027/2028 mają się pojawić dwa nowe kierunki: technik gospodarki nieruchomościami oraz technik renowacji elementów architektury.

Początek listopada jest też momentem, kiedy uczniowie klas ósmych najczęściej dokonują wyboru przyszłego kształcenia, stąd potrzeba przekazania oferty Centrum, w skład którego wchodzą dwie szkoły przy ul. Kilińskiego oraz technika przy ul. Legionów i przy ul. Braci Mieroszewskich w Zagórzu. Każde z nich oferuje inne kierunki nauki. Ósmoklasiści mieli się okazję z nimi zapoznać podczas Festiwalu Zawodów.

– Chcemy, żeby uczniowie klas ósmych mogli nie tylko wziąć ulotkę o zawodzie, ale też porozmawiać z nauczycielami i uczniami, a przede wszystkim mogli wykonać próbę pracy, czyli proste czynności charakterystyczne dla danego zawodu – podkreśla dyrektor Zalas.

Podczas Festiwalu uczniowie mogli wymienić koło w skonstruowanym przez starszych kolegów pojeździe, przejść kontrolę na lotniskowych bramkach, posadzić kwiatka, zaprojektować ulotkę czy sprawdzić się w sprawach elektrycznych. Ilu z gości CKZiU wybierze tę szkołę, wszyscy przekonają się we wrześniu 2027 roku.

MISTRZOWIE W ZAWODZIE

Tradycyjnie już jak co roku dyrekcja Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Sosnowcu wyróżniła najlepszych uczniów w poszczególnych kierunkach nagrodą „Mistrz w Zawodzie". Oto lista tegorocznych wyróżnionych:

- **Jan Baranowski** (Technikum nr 4 – technik lotniskowych służb operacyjnych)
- **Kamil Błeszyński** (Technikum nr 5 – technik pojazdów samochodowych)
- **Aleksander Bośkowski** (Technikum nr 4 – technik spedytor)
- **Marcin Brożek** (Technikum nr 6 – technik elektryk)
- **Krystian Cebula** (Branżowa Szkoła nr 7 – technik elektromechanik pojazdów samochodowych)
- **Julia Chuderska** (Branżowa Szkoła – pracownik pomocniczy w gastronomii)
- **Jakub Dąbrowski** (Technikum nr 6 – technik energetyk)
- **Tomasz Deska** (Technikum nr 4 – technik transportu kolejowego)
- **Sebastian Frankowski** (Branżowa Szkoła nr 7 – technik kierowca mechanik)
- **Michał Klyta** (Technikum nr 4 – technik pojazdów kolejowych)
- **Zuzanna Kozub** (Technikum nr 6 – technik grafiki i poligrafii cyfrowej)
- **Kasper Majchrowicz** (Technikum nr 2 – technik architektury krajobrazu)
- **Marcel Matusik** (Branżowa Szkoła – pracownik pomocniczy mechanika)
- **Jan Podgórski** (Technikum nr 4 – technik mechanik lotniczy)
- **Zuzanna Redziak** (Technikum nr 4 – technik eksploatacji portów i terminali)
- **Wiktor Rogalski** (Technikum nr 5 – technik mechatronik)
- **Michał Rygalik** (Technikum nr 6 – technik logistyk)
- **Szymon Sadowski** (Technikum nr 5 – technik spawalnictwa)
- **Kamil Stachula** (Branżowa Szkoła nr 7 – mechanik pojazdów samochodowych)
- **Ivko Viecheslav** (BSIS – monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie)
- **Małgorzata Wesołowska** (Technikum nr 2 – technik budownictwa)
- **Katarzyna Ziętek** (Technikum nr 2 – technik aranżacji wnętrz)
- **Adrian Zych** (Technikum nr 6 – technik geodeta)

STWÓRZ WYSTAWĘ RAZEM Z MUZEUM

NIEZWYKŁĄ WYSTAWĘ CHCE W PRZYSZŁYM ROKU PRZYGOTOWAĆ PAŁAC SCHOENA MUZEUM W SOSNOWCU. Z OKAZJI PRZYPADAJĄCEGO W 2027 ROKU 125-LECIA SOSNOWCA MA BYĆ ZAPREZENTOWANA EKSPOZYCJA PREZENTUJĄCA 125 SYMBOLICZNYCH EKSPONATÓW. MUZEUM PROSI MIESZKAŃCÓW O POMOC W ICH ZGROMADZENIU.



arc

Tomasz Szymczyk

Czekamy na przedmioty, które są z jakichś powodów cenne dla danej osoby czy rodziny, które były używane w danej rodzinie bądź należały do przodków lub do innej ciekawej osoby i czekamy na biografie tej rzeczy lub właściciela, na jakąś mikrohistorię. Opowiemy 125 takich mikrohistorii, które zbiorą się właśnie na wystawę. Nie musi to być znana osoba – tłumaczy Anna Urgacz-Szczęsna z Pałacu Schoena Muzeum w Sosnowcu.

Pierwsze eksponaty już są. To chociażby pamiątkowa taca z Dni Sosnowca. Na informacje skąd się wzięła i jaką historię niesie z sobą, musimy poczekać już do wystawy.

– Stwórzmy tę wyjątkową opowieść o Sosnowcu razem – ta wystawa nie powstanie bez Waszego udziału! Chcemy, aby za każdym z tych przedmiotów stała prawdziwa historia człowieka – dawnego lub współczesnego mieszkańca Sosnowca. Masz w domu unikatową pamiątkę? Stare zdjęcie z ciekawą opowieścią? Przedmiot należący do Twojego przodka? Niepozorną rzecz, z którą wiąże się niesamowita historia związana z naszym miastem? Przynieś ją do nas! Chętnie ją obejrzymy, z wielką przyjemnością wysłuchamy Twojej opowieści i – kto wie – może to właśnie Twoja pamiątka stanie się częścią tej wielkiej, historycznej wystawy – zachęcają sosnowieccy muzealnicy.

Na zgłoszenia i przedmioty pracownicy Pałacu Schoena czekają do końca grudnia tego roku. Można osobiście odwiedzić muzeum przy ul. Chemicznej 12, ale też skontaktować się telefonicznie pod numerem 32 363 45 17 lub mailowo: anna.urgacz-szczesna@muzeum.org.pl

Wystawa będzie otwarta pod koniec maja, na czas świętowania kolejnego jubileuszu naszego miasta.

Tauron Ciepło zabiera uczniów w podróż po kontynencie

Jak ogrzewają swoje domy mieszkańcy Niemiec, Danii czy Norwegii? Czym różnią się europejskie systemy ciepłownicze i jakie rozwiązania pomagają ograniczać zanieczyszczenie powietrza? Odpowiedzi na te pytania przynosi szósta edycja kampanii edukacyjnej Tauron Ciepło #WeźNieSmoguj #WeźOddychaj. Przygotowane materiały, w tym film, komiks i quiz, nauczyciele mogą wykorzystywać podczas zajęć szkolnych.

Tegoroczna odsłona kampanii została przygotowana z myślą o uczniach szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Jej organizatorzy chcą zwrócić uwagę młodych odbiorców na zależność między sposobem ogrzewania budynków a jakością powietrza. Pokazują również, jak poszczególne państwa europejskie rozwijają swoje systemy ciepłownicze i poszukują rozwiązań ograniczających emisję zanieczyszczeń.

Centralnym punktem szóstej edycji jest film „Jak mieszkańcy Europy ogrzewają swoje mieszkania i domy?". Materiał przedstawia rozwiązania wykorzystywane w Polsce, Niemczech, Danii, Norwegii oraz państwach Europy Południowej.

– Edukacja ekologiczna młodych ludzi to inwestycja w przyszłość. Chcemy pokazywać dzieciom i młodzieży, że sposób, w jaki ogrzewamy domy i mieszkania, ma bezpośredni wpływ na jakość powietrza, którym oddychamy. W tegorocznej odsłonie kampanii zachęcamy do spojrzenia szerzej i poznania rozwiązań stosowanych w różnych krajach Europy – mówi Marcin Staniszewski, prezes zarządu Tauron Ciepło.

Ważnym elementem kampanii jest jej praktyczne wykorzystanie w szkołach. Nauczyciele mogą samodzielnie sięgać po udostępnione materiały edukacyjne i włączać je do prowadzonych zajęć. Oprócz filmu przygotowano również komiks oraz quiz, który pozwala uczniom sprawdzić zdobytą wiedzę.

– Zależy nam na tym, aby nauczyciele mogli korzystać z naszych materiałów w sposób dostosowany do potrzeb swoich uczniów. Film, komiks i quiz mogą być wykorzystane zarówno podczas lekcji poświęconej tematyce ekologicznej, jak i jako uzupełnienie wybranego zagadnienia. Cieszy nas, że kampania znajduje takie praktyczne zastosowanie i staje się inspiracją do rozmów o środowisku i odpowiedzialnych wyborach – mówi Małgorzata Kuś, rzeczniczka prasowa Tauron Ciepło S.A.

Film, komiks, quiz oraz pozostałe informacje o kampanii można znaleźć na stronie https://wezniesmoguj.tauron. pl/. **ST**

Newag dostarczy kolejne nowe pociągi dla Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii

Newag złożył najkorzystniejszą ofertę w przetargu na zakup 32 nowoczesnych elektrycznych zespołów trakcyjnych dla Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii i województwa śląskiego. Wartość zamówienia podstawowego wynosi ponad 2,5 mld zł brutto. Pierwsze pociągi mają trafić do GZM w drugim kwartale 2029 roku.

W postępowaniu przetargowym oceniano dwie oferty. Newag zaproponował realizację zamówienia podstawowego za 2,522 mld zł brutto, a wraz z prawem opcji – za 5,479 mld zł brutto. Oferta Pesy Bydgoszcz wynosiła odpowiednio 2,998 mld zł i 6,969 mld zł brutto.

Cena stanowiła 60 proc. oceny ofert. Pozostałe kryteria obejmowały efektywność energetyczną pojazdów podczas jazdy i postoju, liczbę stałych miejsc siedzących oraz udział miejsc siedzących naprzeciwko siebie. Oferta Newagu uzyskała łącznie 91,47 punktu, natomiast oferta Pesy Bydgoszcz – 82,47 punktu. Postępowanie obejmuje zakup 32 elektrycznych zespołów trakcyjnych, które będą wykorzystywane do obsługi codziennych podróży w ramach połączeń metropolitalnych i wojewódzkich. Pojazdy będą mogły rozwijać prędkość do 160 km/h. Każdy z nich zapewni co najmniej 186 miejsc siedzących i minimum 390 miejsc ogółem.

Wcześniej Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia i Województwo Śląskie podpisały w Centrum Unijnych Projektów Transportowych trzy umowy na dofinansowanie zakupu nowoczesnych pociągów. Dzięki wsparciu z programu FEnIKS do regionu trafi 31 nowych elektrycznych zespołów trakcyjnych: 16 dla Metropolii, 8 do obsługi połączeń aglomeracyjnych oraz 7 na trasy regionalne i ponadregionalne.

Łączne dofinansowanie z programu wynosi około 647,4 mln zł, a całkowita wartość projektów przekracza 1,62 mld zł. Umowy dotyczą 31 z 32 pociągów objętych podstawowym zakresem wspólnego zamówienia Metropolii i Województwa Śląskiego. Każdy z zamawiających kupi po 16 pojazdów, przy czym jeden z pociągów dla województwa zostanie zakupiony w ramach innego programu europejskiego. Zamówienie przewiduje także prawo opcji, czyli możliwość zakupu kolejnych pojazdów: po 10 dla GZM i Województwa Śląskiego.


arc
Na torach województwa śląskiego pojawi się łącznie 31 pojazdów.

– Po raz pierwszy sięgamy po tak duże dofinansowanie i po raz pierwszy kupujemy własne pociągi – mówi Leszek Pietraszek, przewodniczący Zarządu Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. – Symbolicznie inaugurujemy tym samym uruchamianie Kolei Metropolitalnej, która dopełni cały system komunikacyjny GZM. Mamy autobusy, tramwaje, trolejbusy i Metrorower. Teraz czas na kolej! Już w przyszłym roku pierwsza trasa – Bytom–Gliwice – stanie się połączeniem metropolitalnym. Dziękuję Marszałkowi Województwa Śląskiego za partnerską współpracę. To będzie nowa jakość podróżowania dla mieszkańców naszej Metropolii – dodaje przewodniczący Pietraszek.

Zamawiane przez GZM pociągi mają ułatwić codzienne podróże i zapewnić pasażerom komfort zgodny ze standardami nowoczesnej kolei. Będą mogły rozwijać prędkość do 160 km/h, umożliwiając szybkie przejazdy między miastami Metropolii i regionu. W pojazdach zaplanowano m.in. klimatyzację, wygodne siedzenia, miejsca na rowery oraz gniazdka do ładowania urządzeń elektronicznych. Wyposażenie obejmie także nowoczesny system informacji pasażerskiej i rozwiązania ułatwiające podróż osobom z niepełnosprawnościami.

Pociągi przeznaczane do obsługi połączeń metropolitalnych będą również zintegrowane z systemem Transport GZM. Zostaną wyposażone w kasowniki, które umożliwią pasażerom korzystanie z taryfy metropolitalnej.

Na pierwsze rozwiązania w ramach Metrokolei mieszkańcy nie będą musieli czekać do dostawy nowego taboru. Od stycznia 2027 roku planowane jest uruchomienie pilotażu integracji taryfowej na trasie Bytom–Gliwice. W przyszłości rozwiązanie to ma objąć kolejne połączenia. **TOS**

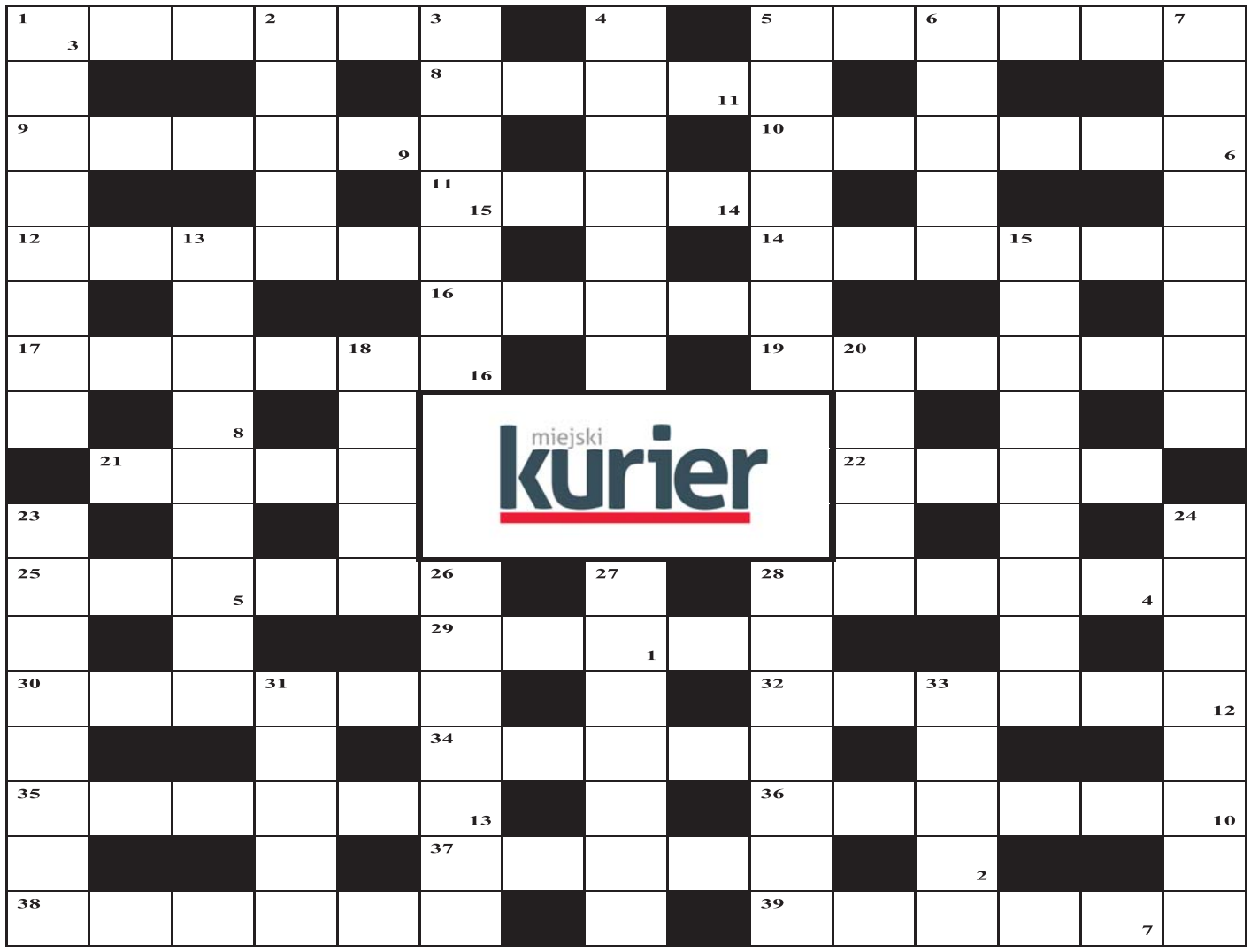
WERONIKA WIERZCHOWSKA

Nad brzegiem niepamięci

(WYD. PRÓSZYŃSKI I S-KA)



W małej osadzie na obrzeżach Warszawy w latach osiemdziesiątych powstają bloki z wielkiej płyty. W jednym z nich mieszkają po sąsiedzku dwie młode kobiety: Irena, nauczycielka polskiego w lokalnej podstawówce i instruktorka harcerstwa, oraz Ala, laborantka w jedynej miejscowej fabryce. Sąsiadki wzajemnie się nie znoszą. Do czasu gdy muszą pomóc staruszkowi z parteru. Kiedy oglądają jego stare zdjęcia, niespodziewanie znajdują na nich swoje babcie. Tak odkrywają, że starszy samotny pan jest dziadkiem ich obu... Tymczasem w pobliżu dochodzi do okrutnej zbrodni. W niewyjaśnionych okolicznościach zostaje zamordowany chłopiec, uczeń Ireny.
Siostry będą musiały zmierzyć się z duchami przeszłości i zakończyć rodzinny dramat sprzed dwóch pokoleń.
Data wydania: 17 listopada 2026 r.



Poziomo: 1 – drapieżna ryba lub orzeźwiający cukierek, 5 – atleta, 8 – bon na zakup towaru, 9 – do włosów lub paznokci, 10 – gdy zapadnie, to nie ma już odwrotu, 11 – w czarnym płaszczu i masce, 12 – nie ma na nie rady, 14 – stolica Angoli, 16 – zabytkowa kopalnia w Zabrzu, 17 – żeńskie imię, 19 – buzia jej się nie zamyka, 21 – świetlna reklama, 22 – do merdania, 25 – rysunek na skórze, 28 – nagniotek, 29 – azjatycki krzew o żółtych kwiatach, 30 – uniwersalny w talii kart, 32 – kawał, 34 – potocznie proszenie o jałmużnę, 35 – wieś, miejsce zwycięstwa wojska polskiego podczas powstania listopadowego, 36 – kamień szlachetny o zielonej barwie, 37 – port w Finlandii, 38 – ogrodowa budowla, 39 – upalny i wilgotny wiatr wiejący w Hiszpanii.
Pionowo: 1 – raport, doniesienie, 2 – zawiera ją herbata, 3 – słowiański upiór, 4 – uczulenie, 5 – lekarz od nowotworów, 6 – ojczyzna Odyseusza, 7 – indonezyjska wyspa z czynnym wulkanem o tej samej nazwie, 13 – domena myśliwego, 15 – uczony, badacz, 18 – trzy minuty na ringu, 20 – współbrzmienie dźwięków, 23 – tam hoduje się konie, 24 – przesadna oszczędność, 26 – cienka jedwabna tkanina, 27 – linia jednakowych ciśnień na mapie klimatycznej, 28 – brutal, 31 – grzyb lub ptak, 33 – andrut.

Litery z pól oznaczonych numerami w prawym dolnym rogu od 1 do 16 utworzą hasło.

WAŻNE TELEFONY

- Urząd Miejski centrala: 32 296 06 00
- Numer alarmowy: 112
- Policja: 47 852 12 00, 997
- Straż Pożarna: 47 851 76 40, 998
- Pogotowie ratunkowe: 32 363 63 80, 999
- Straż Miejska: 32 266 37 83
- Dyspozytor MZUK: 501 456 203
- MPGO: 32 508 61 01
- Miejski Rzecznik Konsumentów: 32 296 04 28
- MOSiR: 32 266 34 26
- Szpital Miejski, ul. Szpitalna: 32 413 01 00
- Szpital Miejski, ul. Zegadłowicza: 32 413 03 00
- Biuro paszportowe: 32 296 22 32
- MOPS: 32 296 22 01
- Sosnowieckie Wodociągi: 32 292 55 90
- Przychodnia Nr 1, ul. Wojska Polskiego: 32 269 88 60
- Przychodnia Nr 9 Wawel: 32 368 48 00
- Przychodnia Nr 10, ul. Hallera: 32 291 37 87
- Przychodnia Milowice: 32 293 85 43
- Powiatowy Urząd Pracy: 32 297 87 00
- Infolinia ZTM: 800 163 030
- Infolinia Kolei Śląskich: 32 428 88 88

TE ZWIERZĘTA ZE SCHRONISKA W MILOWICACH CZEKAJĄ NA NOWY DOM

Miejskie Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt znajduje się w Sosnowcu-Milowicach przy ul. Baczyńskiego. Psy do adopcji są wydawane od poniedziałku do piątku od 8 do 17 oraz w soboty i niedziele od 8 do 14. Trzeba mieć ze sobą dowód osobisty. Wcześniej trzeba umówić się z wolontariuszem na spacer zapoznawczy. Zwierzęta są sterylizowane i zaczipowane. Opłata adopcyjna wynosi 50 zł za kota i 80 zł za psa.



PEREŁKA (8 lat)

Średniej wielkości, bardzo wesoła suczka z ogromnym sercem. Kiedy po wyjściu z boksu zrzuci już z siebie nadmiar energii, szybko zamienia się w wielkiego pieszczocha.

Kontakt: Monika 721 417 937, Agnieszka 661 622 746



KULKA (3 lata)

Psinka, która na nowo uczy się łapać kontakt z ludźmi. Potrzebuje w swoim życiu spokojnej osoby, która będzie wobec niej cierpliwa.

Kontakt: Kinga 536 446 336, Martyna 735 186 833, Jarek 602 209 818



LISZKA (pół roku)

Liszka, ma serduszko wielkości orzecha włoskiego i kocha człowieka całą sobą. Na swoich krótkich łapkach dźwiga ogrom kociej miłości.

Kontakt: Natalia 508 388 226



KARMELEK (11 lat)

Karmelek ma 10 lat i jest wielkim miłośnikiem ludzkiego towarzystwa. Jest otwarty na nowe znajomości i nie boi się ludzi, choć do nieznajomych podchodzi z odrobiną dystansu.

Kontakt: Karolina 601 975 615, Natalia 666 186 067

HOKEIŚCI ZAGŁĘBIA POWALCZĄ O PUCHAR POLSKI

WYGRANA NAD POLONIĄ BYTOM W OSTATNIM MECZU DRUGIEJ RUNDY ROZGRYWEK HOKEJOWEJ EKSTRALIGI SPRAWIŁA, ŻE HOKEIŚCI Z SOSNOWCA W GRUDNIU POWALCZĄ W TURNIEJU FINAŁOWYM PUCHARU POLSKI, KTÓRY ODBĘDZIE SIĘ W KRYNICY.



Natala Woznak/zaglebie.eu

Po raz drugi z rzędu hokeiści z Sosnowca powalczą w turnieju finałowym Pucharu Polski, który pod koniec grudnia odbędzie się w Krynicy.

Krzysztof Polaczkiewicz

Rywalizacja o Puchar Polski toczy się w turnieju finałowym, w którym biorą udział cztery najlepsze drużyny na podstawie miejsc zajętych w ligowej tabeli po rozegraniu dwóch rund. Aby zapewnić sobie miejsce w najlepszej „czwórce", sosnowiczanie musieli zdobyć w ostatnim meczu drugiej rundy komplet punktów. Bytomianom także zależało na awansie, do którego potrzebowali tylko punktu. Na własnym lodzie ECZD Zagłębie pokazało klasę i po kilku słabszych występach w pięknym stylu pokonali bytomian 6:1, rewanżując się tym samym za porażkę w pierwszej rundzie rozgrywek.

Po pierwszej tercji Zagłębie prowadziło 1:0. Decydująca dla losów meczu okazała się druga odsłona. Sosnowiczanie zdobyli w niej trzy kolejne bramki, Polonia zdołała odpowiedzieć tylko trafieniem reprezentanta Polski, Christiana Mroczkowskiego. W trzeciej tercji na listę strzelców wpisywali się już tylko gracze z Sosnowca, a konkretnie Aron Chmielewski i Eero Savilahti.

– Mamy to! Drugi raz w historii jedziemy na turniej finałowy do Krynicy. Pierwszy wyjazd rok temu bardzo mnie cieszył, bo to był nasz debiut, ale ten cieszy mnie bardziej, bo ostatnie spotkania były dla nas bardzo ciężkie i wyjazd wisiał na włosku. Zespół pokazał w tym meczu charakter, zawodnicy udźwignęli ciężar pojedynku. Wierzyłem i wierzę w ten zespół, mam tutaj na myśli zarówno zawodników, jak i sztab szkoleniowy. Na razie nie myślimy, co będzie w Krynicy, na razie cieszymy się, że znów powalczymy w turnieju finałowym. Dziękuję oczywiście naszym kibicom, którzy po raz kolejny wypełnili Zimowy do ostatniego miejsca, wiem, że będziecie z nami także w Krynicy i z tego także bardzo się cieszę – mówił po meczu Adrian Pietrzyk, prezes hokejowego Zagłębia.

W Krynicy o Puchar Polski zagrają Zagłębie, GKS Tychy, Unia Oświęcim oraz Energa Toruń. W pierwszym półfinale nasz zespół zmierzy się z liderem rozgrywek po dwóch rundach, ekipą GKS-u Tychy. Drugiego finalistę wyłoni mecz pomiędzy drużynami z Oświęcimia i Torunia. Nasza drużyna rozegra swój mecz w poniedziałek 28 grudnia. Finał zaplanowano na środę 30 grudnia.

W ubiegłym roku nasi hokeiści pierwszy raz w historii zakwalifikowali się do turnieju finałowego Pucharu Polski. W półfinale pokonali wówczas GKS Katowice i awansowali do finału, w którym musieli uznać wyższość JKH GKS-u Jastrzębie po porażce 1:4. Jak będzie tym razem? Przekonamy się pod koniec grudnia. Tymczasem ligowa karuzela kręci się w najlepsze. Już w najbliższą niedzielę 22 listopada na Zimowy do Sosnowca zawita GKS Tychy. Szykuje się kolejny emocjonujący pojedynek. Początek meczu godz. 17.00.

DO KOŃCA ROKU NASI HOKEIŚCI ROZEGRAJĄ JESZCZE SZEŚĆ DOMOWYCH LIGOWYCH SPOTKAŃ NA ARCELORMITTAL PARKU:

- **22 listopada (niedziela) godz. 17** ECZD Zagłębie – GKS Tychy
- **27 listopada (piątek) godz. 19** ECZD Zagłębie – GKS Katowice
- **29 listopada (niedziela)** ECZD Zagłębie – Podhale Nowy Targ
- **1 grudnia (wtorek)** ECZD Zagłębie – Unia Oświęcim
- **6 grudnia (niedziela)** ECZD Zagłębie – Energa Toruń
- **11 grudnia (wtorek)** ECZD Zagłębie – STS Sanok

Koniec pięknej europejskiej przygody piłkarek Czarnych Sosnowiec

Piłkarki Czarnych uległy w rewanżowym meczu 1/8 finału Europa Cup z SK Brann 1:5 i zakończyły przygodę z europejskimi pucharami.

Przed rewanżem Sebastian Stemplewski, trener naszych piłkarek, zapowiadał, że mimo porażki 0:3 w pierwszym meczu jego zespół podejmie rękawicę i powalczy o jak najlepszy wynik. Skończyło się na dobrych chęciach, bo przed własną publicznością Czarne ponownie dostały solidną lekcję futbolu od faworyzowanych rywalek. Już do przerwy ekipa z Norwegii prowadziła na ArcelorMittal Park aż 4:0.

W drugiej połowie nadal stroną dominującą były przyjezdne, ale nie były już tak skuteczne jak w pierwszej połowie. Bramkarka Czarnych tylko raz musiała wyciągać piłkę z siatki. W doliczonym czasie ekipa z Sosnowca zdobyła honorową bramkę, a jej autorką była rezerwowa Oliwia Katowicz.

Piłkarki Czarnych rywalizacją z Norweżkami zakończyły tegoroczną przygodę z europejskimi pucharami. Przypomnijmy, że zespół Sebastiana Stemplewskiego wygrał dwa turnieje eliminacyjne w fazie eliminacyjnej Ligi Mistrzyń. Czarne najpierw podczas zmagań w Sosnowcu pokonały WFC Tbilisi (Gruzja) i Athlone Town (Irlandia), a następnie na Cyprze uporały się z miejscowym



arc. Czarni Sosnowiec

Piłkarki Czarnych zakończyły tegoroczną przygodę z europejskimi pucharami. Dziewczyny z Sosnowca wykonały kawał dobrej roboty nie tylko dla miasta, ale dla całej kobiecej piłki nożnej w Polsce. Brawo ekipa!

Apollonem Limassol oraz słowackim Spartakiem Myjava. W ostatniej rundzie przed fazą grupową uległy OH Leuven z Belgii, ale kontynuowały przygodę pucharową w Pucharze Europy. Do fazy głównej tych rozgrywek awansowały po dwóch zwycięstwach nad Islandzkim Breiðablikiem. Na wyjeździe wygrały aż 6:2, w rewanżu w Sosnowcu pokonały rywalki 1:0 i został pierwszą polską drużyną w głównej fazie Pucharu Europy. Mimo niepowodzenia w starciu z Norweżkami z SK Brann ekipa z Sosnowca zasłużyła na spore brawa, dostarczając swoim kibicom masę powodów do radości.

– Koniec pięknej przygody. Tak można najkrócej skomentować ostatni europejski akord w naszym wykonaniu. Szkoda, że przegrywamy wysoko w ostatnim meczu przed własną publicznością, ale myślę, że kibice nam to wybaczą. Serdecznie im dziękujemy za wsparcie, które nam okazują. Rywal po raz kolejny udzielił nam lekcji futbolu. Lekcji, która podobnie jak nasz udział w europejskich rozgrywkach będzie na pewno procentować w przyszłości. Zespół i cały sztab zasłużyli na słowa uznania. Jestem dumny z tego, co osiągnęła drużyna. Śmiało można powiedzieć, że zapisała się w historii polskiej piłki. Jednocześnie dzięki Czarnym w niedalekiej przyszłości o Ligę Mistrzyń będą mogły grać dwa zespoły z Polski – nie kryje dumy Grzegorz Majewski, wiceprezes Czarnych.

Piłkarki z Sosnowca zakończyły także zmagania ligowe w tym roku. Po rundzie jesiennej mistrzynie Polski zajmują w tabeli ekstraligi trzecie miejsce, tracąc do lidera, GKS-u Katowice dwa punkty. Przed zespołem z Sosnowca jeszcze meczu pucharowy. Już w najbliższą niedzielę 22 listopada Czarne zmierzą się w 1/16 finału właśnie z drużyną z Katowic. Początek meczu na ArcelorMittal Parku o godz. 14.00. **KP**



ZAPROSZENIA

Dla naszych Czytelników przygotowaliśmy po jednym podwójnym zaproszeniu na spektakl „Odyseja. Tato wróć, muszę cię zabić”, który odbędzie się 28 i 29 listopada o godz. 18.00 w POK Kazimierz. By je otrzymać, prosimy o kontakt z redakcją od poniedziałku 23 listopada, od godz. 8.00.

ZAGŁĘBIOWSKIE CENTRUM KULTURY IM. JANA KIEPURY www.kiepura.pl

Zagłębiowskie Centrum Kultury im. Jana Kiepury

SALA WIDOWISKOWO-KONCERTOWA MUZA IM. WŁADYSŁAWA SZPILMANA (UL. WARSZAWSKA 2):
20 listopada piątek godz. 17 i 19 Kino w Muzie: Syrena Picassa
21 listopada sobota godz. 18 International Grand Ballet: Jezioro Łabędzie
22 listopada niedziela godz. 11 Rodzinne spotkania z kinem Muza: Baranek Shaun i Kudłata Bestia
26 listopada czwartek godz. 18 Pokaz iluzjonistyczny Magic Mitoraj
27 listopada piątek godz. 18.30 Widowisko Chełmoński. Dźwiękiem malowane
28 listopada sobota godz. 17 Koncert Alicja Majewska, Włodzimierz Korcz i Warsaw String Quartet
4 grudnia piątek godz.12 18 Sztuka na ekranie Pianista
5 grudnia sobota godz. 18 Koncert Nieznane piosenki Jacka Cygana
8 grudnia wtorek godz. 19 Koncert 10 tenorów. 10 głosów, jedna scena

ZAPROSZENIA

Dla naszych Czytelników przygotowaliśmy jedno podwójne zaproszenie na koncert Nieznane piosenki Jacka Cygana, który odbędzie się 5 grudnia. Chętnych prosimy o kontakt z redakcją od poniedziałku 23 listopada, od godz. 8.00

WEJŚCIÓWKI DO KINA

Dla naszych Czytelników w siedzibie redakcji czekają pojedyncze wejściówki do kina „Helios”. Do odbioru w redakcji od poniedziałku 23 listopada, od godz. 8.00.

REKLAMA



LITERATURA, FILM I ZAGADKI KRYMINALNE W ZAGŁĘBIOWSKIEJ MEDIATECE

ZAGŁĘBIOWSKI KONWENT KRYMINALNY NADCHODZI

MIŁOŚNICY KRYMINAŁÓW, TAJEMNICZYCH HISTORII I DETEKTYWISTYCZNYCH ZAGADEK BĘDĄ MIELI SWOJE ŚWIĘTO. 20 I 21 LISTOPADA ZAGŁĘBIOWSKA MEDIATEKA W SOSNOWCU ZAMIENI SIĘ W MIEJSCE PEŁNE LITERACKICH EMOCJI, FASCYNUJĄCYCH ŚLEDZTW I SPOTKAŃ Z AUTORAMI NAJPOPULARNIEJSZYCH POLSKICH KRYMINAŁÓW. WSZYSTKO ZA SPRAWĄ „KRYMINOW – ZAGŁĘBIOWSKIEGO KONWENTU KRYMINALNEGO”, NA KTÓRY ZAPRASZA MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W SOSNOWCU.

Sylwia Turzańska

Dwudniowe wydarzenie to propozycja nie tylko dla wielbicieli literatury kryminalnej. Organizatorzy przygotowali bogaty program, w którym znalazły się spotkania autorskie, dyskusje z ekspertami w dziedzinie kryminologii, pokaz filmowy, warsztaty daktyloskopijne, gry detektywistyczne oraz pokaz samoobrony. Nie zabraknie atrakcji zarówno dla dorosłych, jak i najmłodszych uczestników.

– Czekam z niecierpliwością na spotkanie z pisarzem Grzegorzem Brudnikiem. Postać komisarza Lichego i jego walka nie tylko ze złem, ale i własnymi demonami jest niezwykła i poruszająca. Uważam, że to jeden z najlepszych pisarzy kryminałów w Polsce – mówi Anna Kosman z Sosnowca.

Konwent rozpocznie się w piątek, 20 listopada, spotkaniem z Marcinem Pałaszem, autorem książek dla dzieci. O godz. 17.00 zaplanowano projekcję filmu „Jestem mordercą” w reżyserii Macieja Pieprzycy. Dwie godziny później odbędzie się dyskusja z kryminologami Leszkiem Koźmińskim i Piotrem Chomczyńskim, którą poprowadzi Przemysław Żarski.



arc Grzegorz Brudnik

Dla wszystkich fanów dobrego kryminału spotkanie z pisarzem Grzegorzem Brudnikiem będzie nie lada gratką.

Sobota, 21 listopada, upłynie pod znakiem detektywistycznych wyzwań i literackich spotkań. Od godz. 10.00 do 15.00 najmłodsi będą mogli uczestniczyć w grach i zabawach detektywistycznych. Na dorosłych o godz. 11.00 czeka pokaz samoobrony, natomiast o godz. 15.00 rozpoczną się warsztaty daktyloskopijne dla dzieci w wieku od 10 do 14 lat. Liczba miejsc jest ograniczona do 20 osób, dlatego obowiązują wcześniejsze zapisy w Wypożyczalni dla dzieci Zagłębiowskiej Mediateki.

Nie zabraknie również spotkań z popularnymi autorami kryminałów. O godz. 17.00 z czytelnikami porozmawiają Weronika Mathia i Marta Matyszczak, a o godz. 18.30 Grzegorz Brudnik i Przemysław Żarski. Obie dyskusje poprowadzi Bartosz Soczówka.

Organizacja konwentu jest odpowiedzią na rosnącą popularność literatury kryminalnej, która od lat zajmuje ważne miejsce na polskim rynku wydawniczym. Wydarzenie będzie również okazją do promocji lokalnych twórców. Szczególne miejsce zajmuje wśród nich związany z Sosnowcem Przemysław Żarski, którego twórczość nawiązuje do realiów miasta i regionu.

Wstęp na większość wydarzeń jest bezpłatny.

Przedsięwzięcie organizowane jest we współpracy Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich – Zarządu Oddziału w Katowicach, Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Gustawa Daniłowskiego w Sosnowcu oraz Przemysława Żarskiego. Projekt został dofinansowany ze środków Urzędu Miejskiego w Sosnowcu.

Nieznane piosenki Jacka Cygana zabrzmią w „Muzie”

Koncert „Nieznane Piosenki Jacka Cygana”, czyli wyjątkowy projekt muzyczny, który przybliży publiczności mniej popularne, ale niezwykle utwory jednego z najwybitniejszych polskich autorów tekstów piosenek, odbędzie się w sobotę 5 grudnia w Sali Widowiskowo-Koncertowej „Muza”.

Jacek Cygan od lat współtworzy historię polskiej muzyki rozrywkowej. Jego teksty zna kilka pokoleń słuchaczy, jednak w bogatym dorobku artysty znajdują się również kompozycje, które rzadko goszczą na wielkich estradach. To właśnie im poświęcony będzie grudniowy koncert w Sosnowcu.

Sam autor podkreśla, że mniej znane utwory oraz jego autorskie przekłady tekstów piosenek są mu równie bliskie jak największe przeboje. Przygotowany repertuar obejmuje pieśni musicalowe, utwory filmowe, nastrojowe ballady oraz kompozycje z pogranicza piosenki aktorskiej. Wszystkie łączy szczególna dbałość o słowa, emocje i muzyczną interpretację.



arc UM w Sosnowcu

Jacek Cygan zaprasza nie tylko na muzyczną ławeczkę w Parku Sieleckim. W Muzie zaprezentuje także swoje mniej znane utwory.

Koncert poprowadzi Jacek Cygan, a na scenie towarzyszyć mu będą wokaliści Olga Maroszek i Felipe Vidal oraz zespół muzyczny pod kierownictwem Pawła Głowińskiego. Gościem specjalnym wieczoru będzie wybitny skrzypek Mariusz Patyra.

Bilety w cenie od 60 zł można kupić online na stronie www.kiepura.pl oraz stacjonarnie w kasach biletowych „Muzy” przy ul. Warszawskiej 2 i Energetycznego Centrum Kultury przy ul. Będzińskiej 65 w Sosnowcu. Koncert rozpocznie się o godz. 18.00. **ST**